

№ 244.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Sabiny P.  
Sr. św. Szymona.  
Czw. św. Narcyza B.  
Piąt. św. Germana.  
Sob. św. Symforiusza.  
Niedz. **Wszyst. św.**  
Pon. Dzień Zaduszny.

Wschód słońca godz. 6 m. 46  
Zachód słońca godz. 4 m. 42  
Długość dnia godz. 09 m. 56  
Ubyło dnia godz. 6 m. 49

Gena pronumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 5 " 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

REDAKCJA

I ADMINISTRACJA

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

# ROZWÓJ

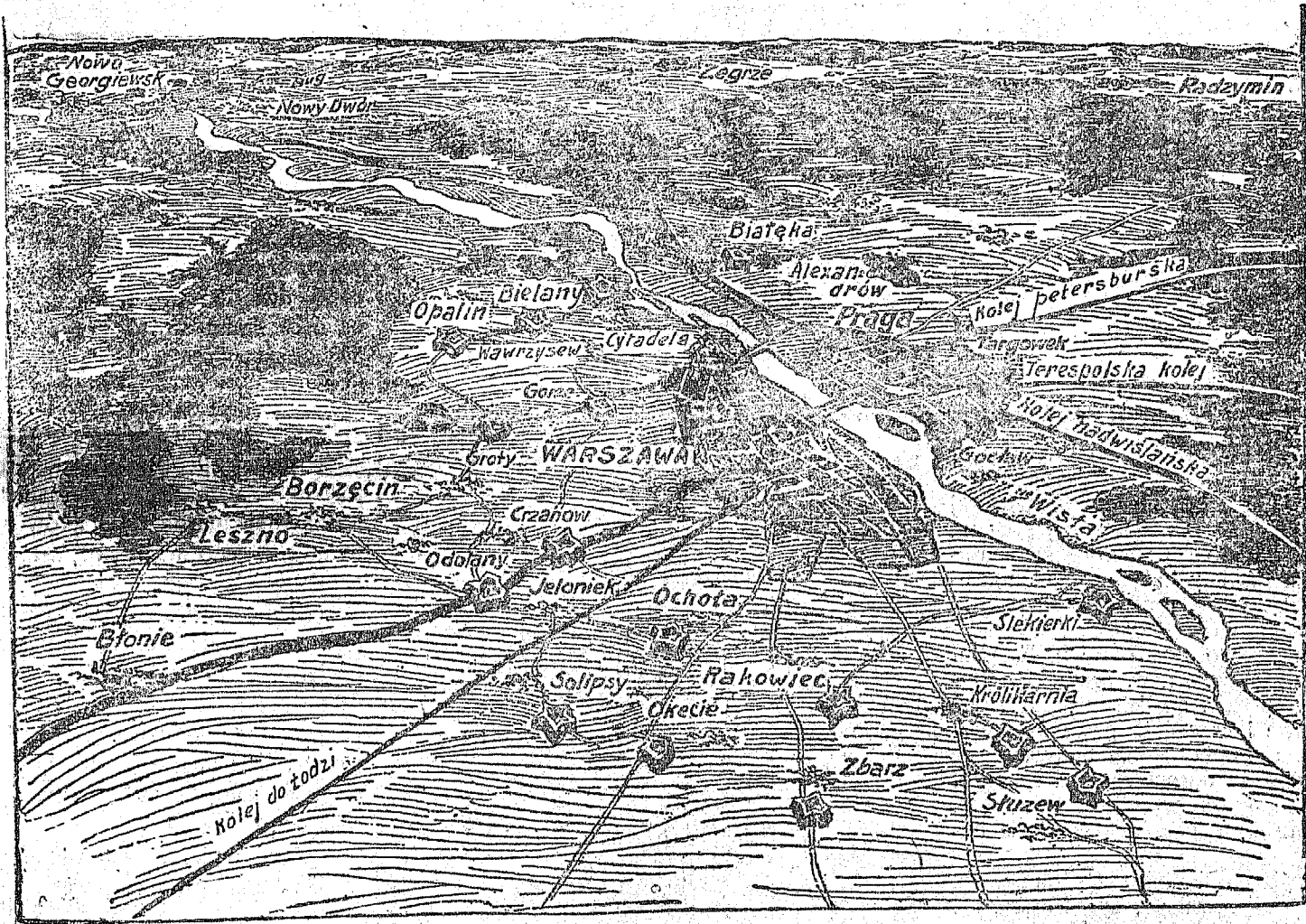
dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 27 października 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

**CENY OGŁOSZEN:** Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.



Linia obronna Warszawy.

Z pola walki.

Jedno dla mężczyzn przy ul. Piotrkowskiej 22, drugie dla kobiet — Przejazd 34.

Dla pensjonarzy tych otwarto również kuchnię bezpłatną w Domu ludowym, gdzie będą otrzymywać dwa razy dziennie pożywienie o g. 10 rano i 4 po poł.

Instytucje te ze wszelkich miar pożyteczną otworzyły Stow. rob. chrz., Stow. „Praca” i chrisl. Gewerkschaft.

(k) Z targu dzisiejszego. Wtorkowy targ na Zielonym Rynku w dniu dzisiejszym zupełnie się nie udał, ponieważ włościanie okoliczni prawie wcale nie dowieźli do Łodzi artykułów spożywczych. Również w dniu dzisiejszym nader dotkliwie odczuwać się daje brak mleka i wyrobów nabiałowych.

(a) Skauci węgierscy. W dniu wczorajszym widzieliśmy w naszym mieście, prócz licznych żołnierzy austriackich różnej broni, również gromado młodzieńców, stanowiące oddział ochotniczy węgierski.

Sród nich jest kilku przedstawicieli znanych rodów węgierskich.

## KRONIKA.

### Miejscowa.

(a) W sprawie oświaty ludowej. Wczoraj wieczorem, w lokalu Domu ludowego, przy ul. Przejazd nr. 34, odbyło się zebranie zwolenników idei szerzenia oświaty ludowej. Zgromadziło się kilkadziesiąt osób, przeważnie z pośród inteligencji.

Na przewodniczącego powołano p. F. Winnickiego. Referował sprawę adw. przys. Jan Stypułkowski, który poddał analizie nasze smutne stosunki oświatowe i uzasadnił potrzebę utworzenia w Łodzi: a) uniwersytetu ludowego; b) kursów dla analfabetów dorosłych; c) sieci szkół początkowych dla dzieci w wieku szkolnym. Nad projektem tym wywiązała się ożywiona dyskusja.

W końcu wybrano komisję złożoną z pp. adw. przys. J. Stypułkowskiego, dyr. Kłossa, ks. Wyrebowskiego, Świętkowskiego, Zielińskiego, Pawlikowskiego, Winnickiego, ks. Siennickiego, p. Berlachówny i Wólczyńskiego.

Komisja ta opracuje plan przyszłego działania, który przedstawi na zebraniu, odbyć się mającym w dniu 29-ym b. m., o godz. 5-iej po południu.

(a) Kursy dla analfabetów. W tygodniu bieżącym, przy Stow. robotników chrześcijańskich i Stow. „Praca” zostaną otwarte kursy dla analfabetów dorosłych.

Zapisywać się mogą wszyscy, pragnący się nauczyć czytać, pisać i rachować.

Zapis odbywa się w kancelarii Domu ludowego, codziennie między godziną dziesiątą i pierwszą, w po.

(a) Z miasta. Po chwilowym naprężeniu, skutkiem którego komunikacja i wszelki ruch wzdłuż linii Zgierz-Łódź-Pabianice, został wczoraj wieczorem przerwany, dziś od południa ponownie uruchomione zostały tramwaje elektryczne, zarówno miejskie, jak i podjazdowe i normalny ruch na ul. Piotrkowskiej przywrócono.

(a) Schroniska dla robotników. W sobotę i niedzielę zostały otwarte dwa schroniska tymczasowe dla bezdomnych.

placu przy ul. Dzielnej obok Szkoły Handlowej B. Borowski i I. Kleczewski lat 32 przy rabunku węgla przez milicję miejską zostali postrzeleni i obydwa w ciężkim stanie odwiezieni zostali na kurację do szpitala Poznańskich.

### Zamiejscowa.

(k) Dziennikarze amerykańscy w Piotrkowie. Do Piotrkowa przybyli z Włocławka na dwóch własnych samochodach korespondenci wojenni pism amerykańskich.

(k) Aresztowanie. Z powodu uszkodzenia linii telefonu polowego armii niemieckiej pod Piotrkowem na wólborskiej szosie, władze wojskowe niemieckie zaarrestowały szereg osób.

(a) Z Częstochowy. Do Częstochowy przybył na kadencję sąd polowy armii niemieckiej.

## TELEGRAMY.

### Znów bomby.

Warszawa, 26 października. W dniu wczorajszym około godz. 1-iej i pół począł nad Warszawą krążyć aeroplan niemiecki, z którego rzucono dwie bomby: jedną na Dynasach i drugą na dach domu nr. 102 przy ul. Chmielnej. Bomby te eksplodując poczyniły tylko nieznaczne uszkodzenia. Ofiar w ludziach nie było.

### Bitwa na pograniczu Francji i Belgii.

Londyn, 26 października. Korespondent gazety amsterdamskiej „Telegraph” donosi, że od trzech dni jedenaście statków angielskich bombarduje wojsko niemieckie, ustawione wzdłuż wybrzeża belgijskiego.

Niemcy usiłowali zbliżyć się do Nieuportu lecz zostali odparci ogniem artyleryjskim floty angielskiej. Obecnie cofają się w pobliżu Middelkerke.

Według pogłosek, sprzymierzeńcom udało się wysadzić linię kolejową pod Gandawą. Pociągi z rannymi wstrzymane są od dnia wczorajszego.

Wiele nadbrzeżnych wiosek zostało zburzonych bombardowaniem.

### Na plaży.

Ostenda, 26-go października. Ostenda jest zajęta przez Niemców.

Umieszczono tam mnóstwo rannych żołnierzy niemieckich.

Korespondent „Daily Telegraph”, który powrócił z wybrzeża belgijskiego, donosi, że huk bezustanny bombardowania Jaje się słyszeć z miejscowości pomiędzy Ostendą i Nieuportem. Niemcy skierowują swój ogień w kierunku z Mariakerke i Middelkerke w pobliżu — lندی, Francuzi z Nieuportu, Anglicy z morza. Awiatorzy angielscy szybują nad pozycjami niemieckimi, wskazując statkom wojennym kierunek ognia artyleryjskiego.

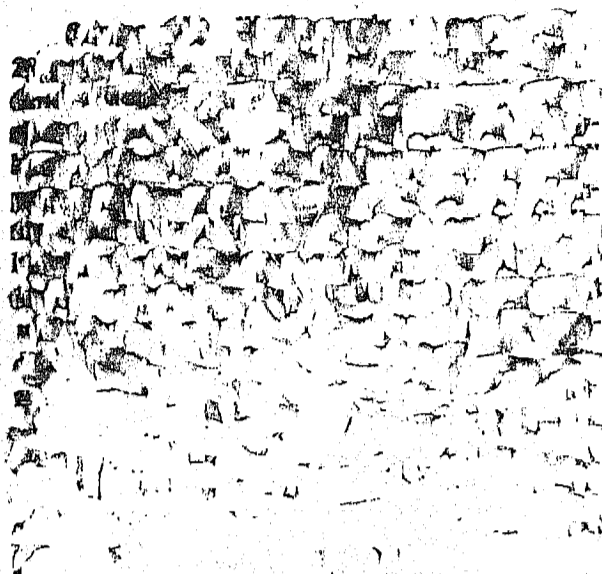
Groble rozkopano. Cała okolica zalana wodą, co powstrzymuje ofensywę Niemców.

Wojska niemieckie przeszły z Gandawy do Bruges i wstąpiły na nową

**Linie bitwy, przeszedłszy przez St. André i miejscowości nadbrzeżne.**

**Nadciągająca ciężka artyleria niemiecka, która ma rozpocząć działanie przeciw statkom wojennym angielskim.**

**Bomba.**



**Obiecanki.**

**Bukareszt (P.)** Z powodu pogłosek, jakoby w razie zachowania przez rząd rumuński neutralności, Rumunia otrzymała za pośrednictwem Austro-Węgier w charakterze kompensaty dolinę Timoku od Serbii, Take Jonescu oświadczył w rozmowie, że nie będąc obecnie członkiem rządu, nie ma potrzeby zaprzeczać istnieniu podobnych umów potajemnych, może jednak zapewnić, że żaden rząd rumuński nie zgodziłby się na taką nikczemność.

**Na morzu.**

**Kopenhaga (P.)** Donoszą ze Stawangern. że łódź podwodna niemiecka „U 17” zatopiła parostatek angielski. Załogę uratowano i przewieziono do przystani norweskiej. Kapitan twierdzi, że pod grozą rozstrzelania zmuszony był opuścić flagę angielską. Parostatek ten był naładowany 1500 ton węgla i koksu.

**Londyn (P.)** Do pisma „Times” donoszą z wybrzeża francuskiego, że niemieckie łodzie podwodne zaatakowały dwie kanonierki angielskie, bombardujące niemieckie baterie nadbrzeżne. Traullerom angielskim udało się odpędzić niemieckie łodzie podwodne i uszkodzić je. Kanonierki bombardują w dalszym ciągu baterie niemieckie.

**Różnica poukładów.**

**Rzym (P.)** Wobec tego, że komitet stronnictwa socjalistów zjednoczonych, wbrew opinii redaktora organu tego stronnictwa, „Avanti” Mussoliniego potwierdził zapatrywania swe poprzednie, co do zachowania przez Włochy neutralności. Mussolini ustąpił ze stanowiska redaktora „Avanti”.

**Czifu, (P.)** Okręty angielsko-japońskie zniszczyły port w zatoce Augusty-Wiktoryi. W głównym porcie Cindao spalono trzy niemieckie parowce transportowe.

**Obtawili się.**

**Tokio, (P.)** W liczbie wysp Marchalla japońscy zajęli i wyspę Hauru. Na południe od równika zajęto 15 wysp Karolińskich i wszystkie kolonie niemieckie na wodach oceanu Północnego.

**Pożar nie na czasie.**

**Rotterdam, 22 października** Z Londynu donoszą do „Rotterdamsche Nieuw Dagblad”. że warsztat okrętowy w Scheerness pali się.

Spłonęło kilka domów, między innymi zakład leczniczy dla marynarzy.

**Taifun w Kiaoczao.**

**Amsterdam, 22 października.** „Daily News” komunikuje, że w Kiaoczao przez taifun zniszczone zostało 20 żaglowców japońskich.

**Skonfiskowanie parowca duńskiego.**

**Christiania, 22 października.** Parowiec duński „Rolf” na drodze z Nowego Jorku do Christianii z ładunkiem zboża zatrzymany został przez krążownik angielski na morzu Północnym i przeprowadzony do portu na wybrzeżu Szkocji.

**Pozwolenie.**

**Piotrogród, (P.)** Rada ministrów pozwoliła na przyjęcie w poczet poddanych rosyjskich 383 poddanych niemieckich i austriackich.

**Nad Wisłą.**

**Londyn, (wł.)** Sprawozdawca wojenny „Timesa” w ten sposób charakteryzuje operacje nad Wisłą:

„Taktyka niemiecka zna defenzywę w jednym tylko wypadku, a mianowicie — wobec przeważających sił przeciwnika.

Ale i w tym razie defenzywa nie przestaje mieć częściowo charakteru ofensywy, to jest obrony w centrum a natarcia na skrzydła.

**We Francji.**

**Komunikat urzędowy francuski.**

**Paryż, (P.)** Komunikat ogłoszony 20 października o godzinie 11 w nocy:

„W ciągu ubiegłej doby stwierdzono na całym froncie usiłowania Niemców posunięcia się naprzód i na skrajnym skrzydle północnym, gdzie armia belgijska walecznie wytrzymała ataki nieprzyjaciela, i pod la Basse, gdzie Niemcy ze szczególną zaciętością próbowali atakować, i na północ od Arras, a następnie na Mametz pomiędzy Albert i Peronne, i pod Vaugouis na wschód od wyżyny argońskiej i wreszcie na prawym brzegu Mozy, a także w okręgu Champlon.

**Doniesienia pism.**

**Paryż, (P.)** Gazety piszą, że położenie na teatrze wojny nie uległo zmianie.

„Echo de Paris” pisze: „Rozpaczliwy opór nieprzyjaciela wskazuje, że pozycje jego mają pierwszorzędne znaczenie strategiczne.

Jeśli jednak będzie musiał cofnąć się, będzie to oznaczało że cały jego plan runął”.

**Doniesienie Biura Prasowego.**

**Londyn, (wł.)** Według doniesień Biura prasy, położenie na froncie francuskim uwydatnia coraz bardziej zbliżający się koniec oporu Niemców na obecnej linii obronnej.

Kontrataki ich są coraz słabsze i odznaczają się coraz mniejszą wiarą w powodzenie.

Wobec nadmiernego rozciągnięcia frontu i wyparcia Niemców z kilku ważnych pod względem strategicznym pozycji, armia generała Klu-

ga znalazła się znów w poważnym niebezpieczeństwie oskrzydlenia.

Skutkiem deszczów, niemiecka ciężka artyleria ma wysoce utrudnione zadanie, co wojska sprzymierzone potrafiły znakomicie na swą korzyść wyzyskać.

Pod la Basse wpadło w ręce francuskie jedenaście takich dział oraz 3 opancerzone samochody.

**Śmierć księcia.**

**Londyn, (wł.)** Donoszą tu, że w potyczce między kawalerią angielską i huzarami niemieckimi pod Peronne zginął Fryderyk Waldeck-Pyrmont, najmłodszy brat wdowy po cesarzu niemieckim Fryderyku Wilhelmie trzecim.

**Konfiskata.**

**Główna kwatera belgów.**

**Paryż, (wł.)** Główna kwatera belgijska znajduje się w Dunkierce, gdzie jest obecny król i królowa belgijscy.

**Niemieckie operacje.**

**Londyn, (P.)** Niemcy wysyłają wszystkie rozporządzone siły na front armii działającej w Belgii.

W miastach Belgii pozostały tylko niewielkie garnizony.

Niemiecka piechota marynarki opuściła całą Belgię i wróciła do Kiełu.

**Odwołana podróż.**

**Kopenhaga, (wł.)** Donoszą tu z Berlina, że postanowioną już podróż kanclerza Bethmana-Hollwega do Brukseli w celu poczynienia przygotowań do ogłoszenia aktu o aneksji Belgii, odwołano.

**Nadzieja Belgii.**

(u) Redaktorowi gazety „Temps” w interviewie w Havre minister belgijski Vandervelde, między innymi powiedział:

Stanowisko króla Alberta jest doskonałe, jest on bardzo lubiany wśród swych żołnierzy. W parlamencie król powiedział, że możemy być pobici, ale nigdy pozbawieni wolności poddani. Aneksja Belgii jest wykluczona; opór bierny narodu belgijskiego byłby tak silny, że Niemcy same zrobiłyby sobie niepożądany nabytek. Jestem przekonany, iż wojna obecna trwać musi dotąd, dopóki militarizm niemiecki nie poniesie zupełnej klęski. Vandervelde opowiada o swych wrażeniach w Stanach Zjednoczonych. Tamtejsi Niemcy są naturalnie po stronie Prus, lecz większa część ludności amerykańskiej jest za sprzymierzeńcami.

**Zajęcie Ostendy.**

(u) Gazeta „Metropole” pisze: W dodatku francuskim londyńskiego „Standarta” p. t. „Independance Belge” znajduje się list Asquita, w którym robi nadzieję, iż gazeta wkrótce znów wychodzić będzie w Brukseli i Ostendzie i że waleczny naród belgijski przy pomocy tróprzymierza owdładnie swą ziemię.

Nadziei tej jednakże w Londynie nie podzielają, gdyż podług „Tempsa” zajęcia Ostendy przez Niemców wzbudza niepokój. Wskazuje mes pisze, że Niemcy mają doskonałe urządzenia wykapania się na przestrzeni 30 mil. Znajdujący się w Ostendzie, Blankenbergu, Ixoyt i Knoke francuzi i anglicy otrzymali rozporządzenie opuścić wybrzeża, gdyż mogą się dostać do niewoli.

